

Sygn. akt III Ca 849/15

POSTANOWIENIE

Dnia 17 lutego 2016r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia SO Ewa Adamczyk

Sędzia SO Katarzyna Kwilosz – Babiś (sprawozdawca)

Sędzia SO Tomasz Białka

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Burnagiel

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2016r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z wniosku (...) Spółdzielni (...) w Z.

przy uczestnictwie Gminy MiastoZ.

o zasiedzenie

na skutek apelacji uczestnika

od postanowienia Sądu Rejonowego w Zakopanem

z dnia 20 października 2015 r., sygn. akt I Ns 558/14

p o s t a n a w i a :

1. ***oddalić apelację;***

2. ***orzec, że wnioskodawca i uczestnik ponoszą koszty postępowania apelacyjnego związane ze swym udziałem w sprawie.***

(...)

Sygn. akt III Ca 849/15

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 20.10.2015r. (sygn. akt I Ns 558/14) Sąd Rejonowy w Zakopanem w sprawie z wniosku (...) Spółdzielni (...) w Z. przy uczestnictwie Gminy Miasto Z. o zasiedzenie uwidoczniał zgodnie z opinią geodezyjną – identyfikacja z projektem podziału sporządzoną przez biegłego B. H. (1) nr upr. (...) zam. (...) zaopatrzonej klauzulą Starosty (...) p.(...), że dz. ewid. (...) położona w obrębie (...) Miasta Z. zapisana w KW (...) dzieli się na dz. ewid. (...) o pow. 0,0342ha oraz dz. ewid. (...) o pow. 0,0093ha (pkt I sentencji), stwierdził, że (...) Spółdzielnia (...) w Z. nabyła z dniem 1.01.2010r. całość prawa własności dz. ewid. (...) położonej w obrębie (...) Miasta Z. (pkt II sentencji), dalej idące żądanie wniosku oddalił (pkt III sentencji), zasądził od wnioskodawcy na rzecz Skarbu Państwa – Kasa Sądu

Rejonowego w Zakopanem kwotę 4 495,15 zł tytułem zwrotu wyłożonych wydatków (pkt IV sentencji) a pozostałe koszty postępowania zniósł (pkt V sentencji).

Sąd Rejonowy ustalił, że przedmiotem postępowania jest część dz. ewid. nr (...) położonej w Z. objętej KW nr (...) projektowanej do wydzielenia jako dz. ewid. nr (...) o pow. 0,0342 ha, której właścicielem jest Gmina Miasto Z.. Przedmiot wniosku wraz z dz. ewid. nr (...), która do 2013r. znajdowała się w użytkowaniu wieczystym (...), tworzy jeden kompleks nieruchomości będących we władztwie wnioskodawczynie. Na mocy decyzji Urzędu Miasta Z., Gminy (...) z dnia 1.08.1979r. przedmiotowa nieruchomość została wywłaszczona w celu budowy garmazerii i piekarni Wojewódzkiej Spółdzielni (...) w K.. Wraz z budową piekarni budowany był zbiornik na wodę, który miał zabezpieczyć dostawę wody m.in. do piekarni. Prace te trwały od 1979r. do 1986r. Inwestorem była Wojewódzka Spółdzielnia (...) - Oddział Z.. Przedmiot wniosku był użytkowany przez Spółdzielnię: jej pracownicy obsługiwali i konserwowali zbiornik na wodę, kosili ten teren, grunt był wykorzystywany jako parking i plac manewrowy dla wznoszonej piekarni. Spółdzielnia opłacała również podatek gruntowy od tej nieruchomości. Nigdy nie było sporów co do przedmiotowej działki.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy stwierdził, że zebrany w sprawie materiał dowodowy wykazał, iż przedmiot wniosku począwszy od decyzji wywłaszczeniowej, tj. od sierpnia 1979r., znajdował się w samoistnym posiadaniu najpierw poprzednika prawnego wnioskodawczynie Wojewódzkiej Spółdzielni (...) w N.-Oddział w Z., a następnie wnioskodawczynie (...) w Z.. Od tego czasu, na przestrzeni kilkudziesięciu lat, Gmina Miasto Z., a wcześniej jej poprzednik prawny, nie podejmowali jakichkolwiek czynności zmierzających do odzyskania władztwa nad przedmiotową nieruchomością i uczestnik pobierał od wnioskodawczynie opłaty z tytułu podatku gruntowego, aprobując tym samym w ocenie Sądu I instancji władanie przez (...) przedmiotem wniosku, jak swoją własnością. Zwrócił też Sąd Rejonowy uwagę na pierwotne stanowisko Gminy Miasto Z. w niniejszej sprawie, w którym przyznała, że nie wykonywała na przedmiocie wniosku żadnych aktów posiadania w okresie biegu zasiedzenia. Późniejsza zaś zmiana stanowiska uczestnika i podnoszony przez niego brak samoistności posiadania po stronie wnioskodawczynie nie został zdaniem Sądu I instancji w żaden sposób wykazany. Z uwagi na powyższe, Sąd Rejonowy uwidoczniał zgodnie z opinią geodezyjną sporządzoną przez biegłego B. H. (1), że dz. ewid. (...) dzieli się na dz. ewid. (...) o pow. 0,0342ha oraz dz. ewid. (...) o pow. 0,0093ha i stwierdził zgodnie z wnioskiem, że (...) w Z. nabyła całość prawa własności dz. ewid. (...) z dniem 1.01.2010r., licząc bieg terminu zasiedzenia od dnia 31.12.1980r. Ponieważ zaś wnioskodawczynie nie zmodyfikowała żądania wniosku, domagając się stwierdzenia zasiedzenia dz. ewid. nr (...), a nie jej części okazywanej podczas naoczni, która po wydzieleniu oznaczona została jako dz. ewid. nr (...), żądanie wniosku w tej części Sąd oddalił. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy podał przepisy art. 172 k.c. i art. 336 k.c.

Powyższe postanowienie w zakresie pkt II zaskarżył uczestnik apelacją, w której zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w szczególności art. 172 k.c. przez przyjęcie, że wnioskodawczynie nabyła z dniem 1.01.2010r. całość prawa własności dz. ewid. nr (...) w Z.,
2. naruszenie istotnych przepisów postępowania mającą bezpośredni wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.:
 - a) oparcie rozstrzygnięcia na dowodach nie odzwierciedlających rzeczywistego stanu faktycznego i prawnego, stanowiących niepełny materiał dowodowy w sprawie,
 - b) naruszenie art. 233 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia zarzutów uczestnika,
3. sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego przez przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie roszczenie wnioskodawcy jest uzasadnione i znajduje swoją podstawę w art. 172 k.c.

Podnosząc powyższe zarzuty, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia w pkt II przez oddalenie wniosku o zasiedzenie dz. ewid. nr (...) i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów

zastępstwa procesowego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia w pkt II i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem podniesione w niej zarzuty są niezasadne.

W sprawie nie zaszyły uchybienia skutkujące nieważnością postępowania, które są brane pod rozwagę sądu odwoławczego z urzędu - art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je za własne. Po dokładnym zapoznaniu się z materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach przedmiotowej sprawy Sąd Okręgowy stwierdza, że także ocena prawna stanu faktycznego dokonana przez Sąd I instancji jest prawidłowa. Sąd Okręgowy zwraca jedynie uwagę na nieprawidłowości w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia w części dotyczącej wykazania terminu nabycia własności przez zasiedzenie. Skoro Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że samoistne posiadanie rozpoczęło się w drugiej połowie 1979r. to okres posiadania można liczyć najpóźniej od końca 1979r lub od 1 stycznia 1980r. a nie jak podano w uzasadnieniu od końca 1980r. Poza tym w przypadku tzw. mienia komunalnego termin zasiedzenia biegnie od dnia 27 maja 1990r. i ulega skróceniu o okres posiadania do 27 maja 1990r. czyli do dnia, w którym nieruchomości przestała być własnością Skarbu Państwa i stała się własnością właściwej Gminy. (por. art. 10 ustawy z 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz postanowienie SN z dnia 29 czerwca 2012r. I CSK 614/11 w którym stwierdzono: 1. Bieg zasiedzenia nieruchomości państwowych, które z dniem 27 maja 1990 r. stały się z mocy prawa mieniem komunalnym, rozpoczyna się od tego dnia, przy czym - zgodnie z art. 10 ustawy z 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny - ulega on skróceniu o czas, w którym nieruchomości była własnością państwową. 2. W sytuacji, w której następuje skrócenie okresu posiadania potrzebnego do zasiedzenia, dopuszczalne jest również doliczenie - na podstawie art. 176 § 1 k.c. - czasu posiadania poprzednika). W niniejszej sprawie licząc zasiedzenie od 27 maja 1990r. plus 30 lat otrzymuje się datę 27 maj 2020 rok minus okres posiadania od 1 stycznia 1980r. do 27 maja 1990r. tj. 10 lat 4 miesiące i 27 dni co daje termin zasiedzenia 1 stycznia 2010r. – jak prawidłowo stwierdził w orzeczeniu Sąd I instancji.

Niezasadny jest podniesiony w apelacji zarzut oparcia rozstrzygnięcia na dowodach nieodzwierciedlających rzeczywistego stanu faktycznego i prawnego, stanowiących niepełny materiał dowodowy w sprawie, jak również zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia zarzutów uczestnika. Należy bowiem podkreślić, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji są konsekwencją dokonanej przez ten Sąd oceny dowodów, która nie należy do stron, ale do wyłącznej kompetencji sądu orzekającego. Ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w sprawie wyraża istotę sądenia w części dotyczącej ustalenia faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwstawnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się ze świadkami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Jeżeli z materiału dowodowego sprawy sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi zostać zaakceptowana. W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd I instancji przedstawił fakty, które uznał za udowodnione i wskazał na dowody, na których się oparł (tj. na odpis z KW nr (...), wypis z rejestru gruntów, opinię geodezyjną z dnia 5.01.2015r. sporządzoną przez biegłego B. H., protokół oględzin, decyzję wywłaszczeniową z akt KW nr(...), zdjęcia lotnicze, opinię biegłego A. K. z zakresu interpretacji zdjęć lotniczych, zeznania W. G. (1) i zeznania J. S. (1)) oraz wyjaśnił podstawę prawną postanowienia. W ocenie Sądu Okręgowego ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy uwzględnia całokształt materiału dowodowego sprawy, jest szczegółowa, logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym, a zatem skutecznie nie może być zakwestionowana przez twierdzenia uczestnika, jakoby materiał dowodowy zgromadzony i oceniony przez Sąd I instancji w niniejszej sprawie był niepełny i nie odzwierciedlający rzeczywistego stanu faktycznego i prawnego. Same zaś, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez Sąd I instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice zakreślone w art. 233 §1 k.p.c, nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12.04.2012r. sygn. akt I UK 347/11 LEX nr 1216836).

Również zarzut apelacji o sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego w tej sytuacji nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem w istocie nie został wykazany. Apelacja w całości stanowi polemikę z ustaleniami faktycznymi i oceną prawną Sądu Rejonowego, która nie może odnieść zamierzonego skutku. Podważenie prawidłowości ustaleń faktycznych Sądu I instancji wymaga bowiem jednoczesnego wykazania konkretnych błędów w ocenie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, czego w apelacji uczestnika brak.

W niezakwestionowanym skutecznie przez apelującą Gminę stanie faktycznym sprawy Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował prawo materialne, zatem jako niezasadny ocenić należało zarzut naruszenia art. 172 k.c. przez przyjęcie, że wnioskodawczyni nabyła z dniem 1.01.2010r. całość prawa własności dz. ewid. nr(...) w Z.. Podnosząc go apelująca usiłowała wykazać, że wnioskodawczyni nie władała sporną nieruchomością jak właściciel, a tym samym nie była posiadaczem dz. ewid. (...), a jedynie że gospodarowała sporną działką będącą nieruchomością przyległą do działek oddanych jej w użytkowanie wieczyste i że w ramach stosunku użytkowania wieczystego dokonywała nakładów na tę nieruchomość. Ze stanowiskiem tym zgodzić się nie można.

Z dowodów przeprowadzonych w niniejszej sprawie, tj. z zeznań świadków W. G. (1) i J. S. (1), zdjęć lotniczych, a także z decyzji wywłaszczeniowej z akt KW nr (...) wynika, że co najmniej od końca 1979r. Spółdzielnia posiadała sporną nieruchomość, pierwotnie budując zbiornik na wodę, wykorzystując ten teren jako parking i plac manewrowy dla wznoszonej w latach 1979-1986 w pobliżu piekarni, a następnie włączając go do obiektów należących do Spółdzielni i uiszczając podatek gruntowy. Z zeznań W. G. wynika nadto, że zbiornik na wodę był obsługiwany (konserwowany) przez pracowników Spółdzielni a świadek J. S. zeznał, że w 1982r. w ramach ćwiczeń obrony cywilnej pracownicy Spółdzielni wykaszali przedmiot sporu. Okoliczność, że działka objęta zasiedzeniem była w posiadaniu Spółdzielni, została zatem wykazana. Sąd Okręgowy zwraca uwagę, że już na skutek wykazania samego tylko władania rzeczą działa domniemanie z art. 339 k.c. samoistności tego posiadania. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 29.05.2014r. w sprawie V CSK 386/13, który to pogląd Sąd Okręgowy podziela, w razie wykazania faktu faktycznego władania rzeczą w odniesieniu do osoby władającej rzeczą działa domniemanie prawne, które (zgodnie z art. 234 k.p.c.) wiąże sąd; może być jednak obalone, ilekroć ustawa tego nie wyłącza. Konsekwencją działania wskazanego domniemania jest to, że władającego rzeczą, który z faktu tego wyprowadza określone konsekwencje prawne, np. wynikające z art. 172 k.c., obciąża jedynie ciężar dowodu faktu władania rzeczą. W razie wykazania tego faktu ma w stosunku do niego zastosowanie domniemanie, wynikające z art. 339 k.c., samoistnego posiadania rzeczy, będącej przedmiotem faktycznego władztwa. W konsekwencji w postępowaniu dotyczącym stwierdzenia nabycia własności rzeczy przez zasiedzenie na podstawie art. 172 k.c. nie musi on wykazywać innych faktów potwierdzających wolę posiadania rzeczy jak właściciel (animus rem sibi habendi), jako elementu świadczącego o samoistnym charakterze posiadania rzeczy w rozumieniu art. 336 k.c. W rezultacie dochodzi do odwrócenia ciężaru dowodu w ten sposób, że to osoba kwestionująca samoistny charakter posiadania rzeczy przez osobę, która nią faktycznie włada, musi wykazać okoliczności podważające taki charakter posiadania przez nią rzeczy.

Wskazane orzeczenie Sądu Najwyższego zapadło na tle podobnego stanu faktycznego, z tą różnicą, że przedmiotem zasiedzenia w tamtej sprawie był wąski pas gruntu przylegający do działki siedliskowej wnioskodawcy, która była przedmiotem wieczystego użytkowania, w niniejszej zaś sprawie wnioski o zasiedzenie dotyczy całej działki ewidencyjnej. W stanie faktycznym istniejącym w sprawie V CSK 386/13 Sąd I instancji oddalił wniosek o zasiedzenie, a następnie Sąd II instancji oddalił apelację. Sądy obu instancji powołały się na brak samoistności posiadania, a wnioski ten wywiodły z faktu, że działka siedliskowa do której przylegał przedmiot wniosku o zasiedzenie była przedmiotem wieczystego użytkowania. Taka ocena została jednak przez Sąd Najwyższy zakwestionowana właśnie z uwagi na działające domniemanie i na konieczność obalenia go przez uczestnika postępowania.

W niniejszej sprawie, skoro wnioskodawczyni wykazała fakt posiadania przedmiotu wniosku o zasiedzenie, to na jej rzecz działało domniemanie samoistności tego posiadania i wbrew twierdzeniom apelującej nie było konieczne przedstawianie dalszych dowodów wykazujących rodzaj sprawowanego władztwa. Konsekwencją działania domniemania z art. 339 k.c. jest to, że to na apelującej spoczął ciężar obalenia samoistności posiadania wnioskodawczyni odnośnie przedmiotu wniosku. Temu procesowemu obowiązкови apelująca nie sprostowała, albowiem

swoich twierdzeń o zależnym charakterze władztwa Spółdzielni co do spornej działki w żaden sposób nie wykazała. W ocenie Sądu Okręgowego dla obalenia opisywanego domniemania nie jest wystarczające powołanie się przez uczestniczkę na decyzję dotyczącą prawa wieczystego użytkowania dz. ewid. nr(...), ponieważ (na co prawidłowo zwrócił już uwagę Sąd I instancji) decyzja ta dotyczyła innej działki. Fakt, że Spółdzielnia korzystała z działki nr (...) na zasadach użytkowania wieczystego nie oznacza automatycznie, że nie mogła władać samoistnie działką nr (...). Wszak przedmiotowa działka nie została nigdy wskazana jako grunt oddany w użytkowanie wieczyste i niespornym jest, że od tej działki Spółdzielnia nie uiszczala opłat z tytułu wieczystego użytkowania. Istotne jest i to, że działka nr (...) nie była jedyną nieruchomością połączoną w gospodarczą całość z działką objętą wnioskiem w niniejszej sprawie. Jak wynika ze zgodnych oświadczeń pełnomocników stron złożonych na rozprawie apelacyjnej również działka nr (...) a więc działka granicząca z przedmiotem wniosku od strony zachodniej była we władaniu Spółdzielni i obecnie stanowi jej własność. Apelująca Gmina nie przedstawiła żadnych okoliczności i dowodów związanych z działką nr (...) ani (...).

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. uznając, że brak było podstaw do odstąpienia od zasady orzekania o kosztach postępowania w postępowaniu nieprocesowym, określonej w tym przepisie. Choć apelacja uczestnika została oddalona, to w ocenie Sądu Okręgowego nie było podstaw do obciążania go kosztami postępowania apelacyjnego. Należy mieć tu bowiem na względzie, że na skutek takiego rozstrzygnięcia równocześnie uwzględniony został interes prawny wnioskodawczyni, na rzecz której zgodnie ze zgłoszonym wnioskiem stwierdzono nabycie prawa własności spornej działki.

(...)

(...)